

Kurkowa, Alicja

Jakub i Jan Filip Breynowie - uczeni gdańscy XVII i XVIII w.

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 32/3-4, 661-678

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Alicja Kurkowa
(Gdańsk)

JAKUB I JAN FILIP BREYNOWIE — UCZENI GDAŃSCY XVII I XVIII WIEKU¹

W dniu 14 stycznia 1987 roku minęła trzysta pięćdziesiąta rocznica urodzin sławnego botanika gdańskiego Jakuba Breynego (1637—1697). W współczesnej nam nauce polskiej i europejskiej trwa zainteresowanie życiem i działalnością Jakuba i jego syna Jana Filipa Breynego (1680—1764).

W okresie życia i działalności obu uczonych w Europie zachodziły głębokie przemiany myśli naukowej.

Lata 1620—1725 wyznaczały w przybliżeniu okres „wielkiego wieku“ zamykającego renesans i wkraczającego w epokę oświecenia. Lata te, będące rodzajem pomostu między epokami renesansu i oświecenia, charakteryzowała urbanizacja życia umysłowego².

Mieszcząca i dynamiczna w XVII wieku kultura Niderlandów wywierała duży wpływ na rozwój życia naukowego Europy. Dawne, sięgające czasów starożytnych tradycje ogrodnicze Niderlandów szczególnie były nobilitowane poprzez rozwój nauk przyrodniczych, sztukę, poezję i literaturę.

Dzięki podróżom międzykontynentalnym wzrastało zainteresowanie przyrodą egzotyczną odkrywaną i eksploatowaną przez kupców, podróżników, uczonych i misjonarzy. Liczni emigranci niderlandzcy i ich potomkowie tworzyli trwałą sieć powiązań handlowych, kulturowych i religijnych. Znaczącym ogniwem tej międzynarodowej i zniderlandyzowanej sieci powiązań był Gdańsk. Już od XVI wieku napływali do miasta emigranci z Niderlandów, uchodzący przed prześladowaniami religijnymi hiszpańskich najeźdźców w poszukiwaniu dobrej lokaty swych dóbr lub pracy.

Ojciec Jakuba Breynego przybył do Gdańska z Kolonii i był wnukiem antweperskiego kupca, który w roku 1585 na stałe opuścił Niderlandy³.

¹ Artykuł niniejszy stanowi fragment przygotowywanej do druku pracy.

² W. Voisé: *Siedemnastowieczna sztuka myślenia o społeczeństwie w Europie zachodniej*. „Studia i materiały z dziejów nauki polskiej“ Seria E, z. 3 1968 s. 30—34; t e n ż e: *Myśl społeczna XVII-go wieku*. Warszawa 1970 s. 9.

³ Wojew. Archiwum Państw. w Gdańsku: *Księgi obywatelstwa*, sygn. 356; J. Breyne, J. F. Brey-

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie postaci Jakuba i Jana Filipa Breynów oraz zarysu ich naukowej działalności na tle epoki ze szczególnym uwzględnieniem środowiska gdańskiego.

Praca naukowa i wydawnicza Jakuba Breynego obrazowała dążenia i zakres przeobrażeń jakim podlegała nauka światowa związana jeszcze ze starożytną wiedzą lecz już w trudzie podejmująca próby nowych metod racjonalistycznego rozumowania (1). Nauka starożytna służyła uczonemu — samoukowi, jako najstarsze ogniwo pogłębiające zrozumienie historii botaniki. Biblia — była dlań zapewnieniem, że wszystko co człowiek posiadał i osiąść może to dar Boga. Nowe spojrzenie na naukę dyktowało Breynemu badanie zjawisk przyrody poprzez analizę i doświadczenie.

Uczony, w czasie całego trwania jego naukowej działalności, wykorzystywał skrupulatnie jedną z cennych zdobyczy renesansu, o której pisał Erwin Panofsky: było to dążenie do formowania się twórczo działających przyjaźni i grup, między ludźmi o różnych sferach zainteresowań⁴. Breyne utrzymywał łączność z uczonymi wielu krajów a nawet kontynentów. Najbliższe więzy łączyły go z uczonymi oraz „amatorami wiedzy botanicznej“ z Niderlandów, do których sam się zaliczał. Należy tu wymienić profesorów tamtejszych uczelni z Lejdy i Amsterdamu: Arnolda Syena, Adolfa Vorstiusa, Jana Commelina. Przyjacielem i mecenasem Breynego był książę Hieronim van Beverningk, kurator Uczelni w Lejdzie, państwowy dostojnik oraz właściciel wspaniale wyposażonego ogrodu botanicznego⁵. Czterdzieści sześć egzotycznych roślin z tego ogrodu wzbogaciło zawartość ilustrowanych opisów stu jeden okazów flory w dziele: *Exoticarum aliarumque minus cognitarem plantarum centuria prima*. Była to najwspanialsza publikacja Breynego, tłoczona w jego prywatnym warsztacie typograficznym w roku 1678.

Materiałów źródłowych do realizacji dzieła dostarczyli uczonemu również inni zagraniczni i gdańscy przyjaciele. Z zagranicy pomagali Breynemu wówczas: Paweł Hermann z Cejlonu, Anders Cleyer z Jawy, Wilhelm ten Rhyne z Japonii oraz Przyłądka Dobrej Nadziei, Herbert Jäger z Indii⁶. Trudno wymienić wszystkich korespondentów Breynego, którzy byli jednocześnie dostawcami materiałów zielerskich czy ich opisów. Byli to również wyżej wymienieni profesorowie niderlandzcy oraz jego kuzyn — kupiec z Amsterdamu — Jan Brayne, który dla Jakuba sprowadzał okazy flory z Indii⁷.

Dzięki własnej pracy i pomocy przyjaciół, Jakub Breyne stał się autorem i wydawcą ksiąg botanicznych o szacie graficznej i typograficznej wysoko cenionej w skali europejskiej XVII wieku⁸.

ne: *Icones rariorum plantarum (...) quibus praemittit effigies et vita auctoris...*, W: J. Breyne: (...) *Prodromifasciculi rariorum plantarum primus et secundus...*, Gedani 1739 s. 5—9.

⁴ E. Panofsky: *Studia z historii sztuki*, wybrał i opatrzył postłowie J. Białostocki. Warszawa 1971 s. 167—168.

⁵ J. Breyne: *Exoticarum aliarumque minus cognitarem plantarum centuria prima, cum figuris aeneis summo studio elaboratis*. Gedani 1678 k. nlb. 13 (praefatio).

⁶ J. Breyne: *Exoticarum...*, k. nlb. 12—19; M. Gunn, E. du Plessis: *The Flora Capensis of Jakob and Johann Philipp Breyne*. Johannesburg 1978 s. 21.

⁷ J. Breyne: *Exoticarum...*, s. 8.

⁸ *Drukarze dawnej Polski*. T. 4 Pomorze Wrocław 1962 s. 51—52; Z. Mocarski: *Breyne* (Breyn,

Dziedzic ojcowskiego warsztatu naukowego Jan Filip Breyne, poprzez uzupełnioną, pośmiertną reedycję dzieła Jakuba Breynego: *Prodromi fasciiliti rariorum plantarum...*⁹, ukazał światu XVIII wieku pracę o bogatej szacie graficznej. W ten sposób poprzez uzupełnienie reedycji w życiorys i portret ojca oraz własny artykuł o roślinie Breynia, w dużej mierze przyczynił się syn do sławy pośmiertnej ojca. Dr Breyne poza pracami z medycyny, botaniki i paleontologii, zapisał się najtrwalej w historii nauki pracami z zoologii. Wydał trzy publikacje o czerwcu polskim, którymi według znawców, przekroczył swą epokę o sto pięćdziesiąt lat i dopiero w wieku XX został należycie zrozumiany¹⁰.

Podstawowymi źródłami badań były, oprócz archiwaliów¹¹, informacje zawarte w reedycji: *Prodromi...*, zawarte w biografii pióra Grzegorza Daniela Seylera, wzbogaconej uwagami J. F. Breynego¹². Wiele pisał o sobie sam Jakub Breyne w publikacjach botanicznych. Wspominał, między wierszami, o ogromie trudności w realizacji swych dzieł botanicznych¹³.

Bogatym źródłem informacji o warsztacie naukowym, zainteresowaniach uboższych, kolekcjonerskich obu Breynów stał się katalog aukcyjny ich biblioteki oraz gabinetu naturalistów¹⁴. Wiemy, że biblioteka zawierająca dzieła gromadzone początkowo przez ojca, następnie przez syna, liczyła około 5000 voluminów.

Poza pamiętnikami obrazującymi epokę¹⁵, do źródeł należy zaliczyć rękopisy córek J. F. Breynego: Florentyny Szarlotty¹⁶ oraz Anny Renaty¹⁷.

W 1855 roku ukazała się w Gdańsku publikacja Ernesta Ferdynanda Klinsmana, w postaci potrójnego skorowidza, mająca na celu przybliżenie współczesnemu odbiorcy treści dzieł J. Breynego¹⁸. Sylwetkę uczonego na tle historii botaniki na

Breynius) Jakub. *Polski Słownik Biograficzny*, t. , Kraków 1936 s. 429—430; C. Nissen: *Die botanische Buchillustration ihre Geschichte und Bibliographie*, Bd 2, Stuttgart 1951 s. 23 nr 232, 233; M. Pełczarowa: *Z dziejów oficyn drukarskich w Gdańsku (w. XVI—XVIII)*. „Rocznik Gdański” t. 14 1955 s. 162.

⁹ Zob. przyp. 3. Uzupełnienia w zakresie korekty, dodatkowego artykułu o roślinie Breynia, ilustracji, portretu Jakuba Breynego oraz jego biografii pióra J.G. Seylera, uzupełnionej uwagami J.F. Breynego.

¹⁰ Z. Kawecki: *Jan Filip Breyne. Ioannes Philippus Breynius (1680—1764)*. „Przegląd Zoologiczny” t. 8, z. 4 Wrocław 1964 s. 330—334; Z. Kawecki, H. Wernerówna: *Życiorysem Jana Filipa Breynego i komentarzami opatrzyli...* W: J. F. Breyne: *Prace o czerwcu polskim. De Cocco polonico opera 1731—1733*. „Memorabilia Zoologica” t. 20, 1969 s. 7—29, 130—148.

¹¹ Większość dokumentów archiwalnych z Wojew. Archiwum Gdańskiego oraz kościołów gdzie chrzczono i grzebano członków rodziny Breynów, zaginęła w czasie działań drugiej wojny światowej.

¹² J. Breyne, J.F. Breyne: *Icones rariorum plantarum...*, s. 5—8.

¹³ J. Breyne: *Exoticarum...*, k. nlb. 3—13.

¹⁴ (J.F. Breyne): *Bibliothecae Breynianae pars 1, 2, sive Catalogus librorum philologico-philosophico-historicorum (...) imprimis autem (...) botanicorum et historiae naturalis scriptorum etc. rariorum, quam (...) sibi comparavit D. Johann Philipp. Breynius (...) publica auctionis lege (...) distrahendae per J.G. Bartelsens. Gedani 1765—1766*.

¹⁵ K. O'gier: *Dziennik podróży do Polski 1635—1636*. Tłum. E. Jędrkiwicz. Wstępem historycznym i objaśnieniami opatrzył W. Czapliński. Gdańsk, cz. 1—2, 1950—1953; J. Bernouilli: *Reisem durch Brandenburg, Pommern, Preussem Curlans, Russland und Pohlen (...) 1777—1778*, Leipzig 1779, t. 1.

¹⁶ Biblioteka Miejska w Elblągu posiada rękopis napisany prozą przez Florentynę Szarlotkę Breynę: *Journal unserer Elbingen Reise*. Anno 1743. Mskr. nr 52. Zob. E. Carstennin: *Breyne, Journal unserer Elbinger Reise*. 1743, „Elbinger Jahrbuch. Zeitschrift der Elbinger Altertums-gesellschaft und der Städtischen Sammlungen“ Elbing 1927, H. 5/6, s. 1—2.

¹⁷ E. Carstennin: dz. cyt., s. 4.

Pomorzu Gdańskim ukazała praca Tadeusza Sulmy i Zofii Schwarz¹⁹. Opracowania cząstkowe Alodii Gryczowej i Krystyny Korotajnowej, Marii Pelczarowej i Zygmunta Mocarskiego zwróciły uwagę na niezwykle wysokie walory zdobnicze dzieł Jakuba Breynego²⁰.

Opracowanie albumowe: *The Flora Capensis of Jakob and Johann Philipp Breyne* ukazało się w Johannesburgu w roku 1978. Autorki dzieła o bogatej szacie graficznej: Mary Gunn i Enid du Plessis zapoznały czytelnika z mało dotychczas znanym w Polsce florilegium. Stanowi je zbiór kolorowych studiów malarskich z Przylądka Dobrej Nadziei, przekazanych przez ojca Janowi Filipowi Breynemu²¹. Cennym pracom Zbigniewa Kaweckiego i Haliny Wernerówny, wzbogacającym zakres informacji biograficznych gdańskich Breynów, zawdzięczamy ocenę naukową prac Jana Filipa Breynego o czerwcu polskim²².

Gdański kupiec z zawodu, uczony botanik z zamiłowania Jakub Breyne był drugim w historii siedemnastowiecznego Gdańska właścicielem prywatnej drukarni. Podobnie jak gdański piwowar z zawodu, a astronom z zamiłowania Jan Heweliusz, rozslawił Breyne rodzinne miasto nie tylko treścią lecz także wyjątkowym pięknem swych ksiąg naukowych. Obaj uczeni korzystali z usług malarza gdańskiego Andrzeja Stecha²³, który wykonywał wzory do rycin. Dla Heweliusza początkowo, nieco później dla Breynego wykonywali miedziorytowe ilustracje artyści: Isaak Saal²⁴, Jan Bensheimer²⁵ oraz twórca frontispisów — Lambertus Visscher²⁶. Nie są znane źródła, które mogłyby świadczyć o osobistych kontaktach między obu uczonymi.

Jakub Breyne, realizując tak śmiały i wymagający ogromnych nakładów finansowych plan naukowy, sprowokował w swym gdańskim środowisku, oprócz uznania, dumy i podziwu, burzę braku zrozumienia i zawiści. Te ludzkie i tak mieszane uczucia jakich doświadczał uczony, znalazły swoje odbicie w jego publikacjach.

Breyne, nie operując nazwiskami oponentów, pisał: „...O! Jak bezrozumni są ci wszyscy, którzy te przepiękne dary i dobra uważają za zupełnie bezużyteczne i próżne, a na ich twarzach pojawia się błazeński grymas, jeżeli ktoś znajduje upodobanie w tym zajęciu lub ogłosi coś publicznie z tej dziedziny. Jakby stworzył to na próżno wszechwiedzący Stwórca rzeczy, który jednak owe wszystkie dobra ogłaszając za najlepsze, ustanowił człowieka wyposażonego w mądrość do ich poznania panem wszystkich rzeczy aby cieszył się i znajdował upodobanie w korzystaniu z nich na chwałę Najświętszego Imienia Boskiego...“.

¹⁸ E.F. Klinsmann: *Clavis Breyniana oder Schluessel zu Jacobi Breynii Gedanensis Exoticarum* (...), „Naturforschenden Gesellschaft in Danzig“ Bd 5, H. 2, Danzig 1858, H. 2, s. I—IV, 6—30.

¹⁹ T. Sulma, Z. Schwarz: *Z dziejów botaniki na Pomorzu Gdańskim. Cz. 2, Rozwój botaniki w Gdańsku w dobie Oświecenia*. „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej“ Seria B, z. 27, 1977, s. 73.

²⁰ Zob. przyp. 8.

²¹ M. Gunn, E. du Plessis, dz. cyt.

²² Zob. przyp. 10.

²³ U. Thieme, F. Becker: *Allgemeines Lexikon der Bildenden Künstler*. Bd. 31, 1937, s. 502—503; T. Grzybkowska: *Andrzej Stech malarz gdański*. Warszawa 1979.

²⁴ B. Bénézit: *Dictionnaire critique et documentaire des peintres, sculpteurs, dessinateurs et graveurs...*, Saint-Ouen t. 7, s. 453.

²⁵ U. Thieme, F. Becker: dz. cyt., Bd 3, s. 350. M. Bersohn: *O rytownikach gdańskich. Podręcznik dla zbierających szychy polskie*. Warszawa 1887 s. 19.

Uczony, nie zaniedbując obowiązków kupieckich, dążący do utworzenia w rodzinnym Gdańsku naukowego warsztatu pracy według zachodnioeuropejskich wzorów skarżył się przed czytelnikiem: „... Studiując za granicą spostrzegłem o wiele większy szacunek niż u nas, okazywany zwłaszcza studiom botanicznym...”²⁷.

Tymczasem, w naukowym środowisku Gdańska, zainteresowania przyrodoznawstwem rozwijały się i owocowały w postaciach publikacji przejawiających śmiałość, czasem wręcz rewolucyjne jak na owe czasy przejawy nowożytnych myśli. Breyne posiadał grono przyjaciół zjednoczonych wspólnymi zainteresowaniami przyrodoznawstwem. Uczony żywo interesował się przydatnością wielu ziół w lecznictwie. W swym ogrodzie botanicznym próbował aklimatyzować rośliny egzotyczne. Przeprowadzał eksperymenty na nasionach roślin, poddając je specjalnym zabiegom, mającym na celu przyspieszenie ich kiełkowania. Breyne przemieszczał także do swego ogrodu rośliny z okolic Gdańska w celu zbadania ich reakcji na zmianę warunków siedliska. Podobne doświadczenia przeprowadzał on również w ogrodach swych przyjaciół w Lejdzie. Przywiezione tam z okolic Gdańska rośliny hodowano w celu umożliwienia Breynemu dokonania obserwacji z zakresu ich reakcji na zmianę środowiska²⁸.

Mimo niezmiennie ożywionych i licznych kontaktów naukowych międzynarodowych i międzykontynentalnych, Breyne był silnie związany uczuciowo z Gdańskiem. Dla podkreślenia tych więzów — używał obok swego nazwiska przydomka: *Gedanensis*²⁹.

W wieku dwudziestu ośmiu lat, Breyne zawarł związek małżeński z gdańszczanką Sarą Rogge³⁰.

Z natury skromny i religijny, o czym pisał z emfazą Seyler: „... cenny spokój przenosząc nad pełnienie okazałych obowiązków publicznych, prawie cały czas życia, który miał wolny po spełnieniu praktyk religijnych i zajęć domowych, poświęcał świętym ziołom. Przyczyną tego było z pewnością i to, że skromnie odrzucił stanowisko botanika ofiarowane mu przez dostojników Akademii w Lejdzie w mocnym przekonaniu, że szczęśliwy żyje ten, kto pozostaje w ukryciu. Jednak nie tak całkowicie mógł się ukrywać ów, kto był znany tyłu uczonym i znakomitym w tej sztuce mężom...”³¹.

Gdańscy przyjaciele Breynego należeli do grona lekarzy medycyny, fizyków, bibliofilów, amatorów uprawiania zielarstwa i sztuk plastycznych.

Doktor medycyny i fizyki Krzysztof Gottwaldt (1636—1700), podobnie jak Breyne pochodził z bogatej, kupieckiej rodziny. W roku 1662 uzyskał stopień naukowy doktora medycyny w Lejdzie. Podróżował po krajach Europy, podobnie jak Breyne był członkiem *Academiae Leopoldinae Imperialis Naturae Curiosorum*. Był autorem kilku prac z zakresu przyrodoznawstwa³².

²⁶ U. Thieme, F. Becker, dz. cyt., Bd 34, s. 417.

²⁷ J. Breyne: *Exoticarum...*, k. nlb. 11.

²⁸ J. Breyne: *Exoticarum...*, s. 64; T. Sulma, Z. Schwarz: dz. cyt., s. 73.

²⁹ J. Breyne: *Exoticarum...*, karta tytułowa.

³⁰ WAP w Gdańsku, sygn. 351/8. Metryka ślubu — Kościół Św. Elżbiety.

³¹ G.D. Seyler: *Vita Jacobi Breyni...*, dz. cyt., s. 5—6, tłum. M. Filaty-Dzięgielewska.

³² K. Schütz: *Christus im Leben als der entsteelte Körper des Christophori Gottwaldts bey Beglei-*

Oprócz wspomnień młodzieńczych z pobytu w Lejdzie, zainteresowań przyrodoznawstwem, łączyły Breynego z Gottwaldtem również pasje kolekcjonerskie oraz plastyczne. Podobnie jak Breyne, Gottwaldt gromadził okazy przyrody, szczególnie fauny i flory morskiej. Obaj przyjaciele posiadali gabinety naturalistów, które wraz z bibliotekami naukowymi, po ich śmierci odziedziczyli synowie³³. Wiemy, że Breyne wykonywał studia rysunkowe roślin na zamówienie swych niderlandzkich przyjaciół lub dla własnych potrzeb³⁴. Gottwaldt był rysownikiem i rytownikiem. Kształcił się w tym kierunku w Gdańsku i za granicą³⁵.

Wtedy właśnie, wśród lekarzy medycyny ze środowiska Breynego, zaczynały się szerzyć tendencje eksperymentalne. Doktor Izrael Conradt przeprowadzał szereg doświadczeń nad działaniem zimna na substancje płynne oraz na istoty żywe. Wyniki swych prac ogłosił w roku 1670 w publicznym wykładzie w Gdańsku. Wykład ten ukazał się w druku w roku 1677³⁶. Conradt propagował przeprowadzanie zbiorowych prac i doświadczeń w zorganizowanych zespołach. Była to inicjatywa zmierzająca ku potrzebie zakładania późniejszych towarzystw naukowych w Gdańsku³⁷.

Inny lekarz gdański Jan Schmiedt (1623—1690) z grona przyjaciół Breynego, przeprowadzał w roku 1667 badania eksperymentalne w dożylnym stosowaniu leków. Wyniki jego badań zostały opublikowane w roku 1668 w Londynie, przez Królewskie Towarzystwo Naukowe. Doktor Schmiedt był również współautorem farmakopei gdańskiej: *Dispensatorium Gedanense*, zachowanej w rękopisie z roku 1665. Jest to najstarsza znana farmakopea w Polsce³⁸.

Amatorskie uprawianie roślin egzotycznych oraz zainteresowania bibliofilskie stały się zapewne jedną z przyczyn przyjaźni Breynego z Beniaminem Engelke (1610—1680)³⁹. Engelke był protobibliotekarzem Biblioteki Rady Miejskiej w Gdańsku oraz bratem Adriana, zmarłego w roku 1661. Adrian Engelke umierając, przekazał swe bogate zbiory książek do publicznego użytku. W testamencie zaznaczył, by jego biblioteka była przechowywana oddzielnie. W tym celu za życia uporządkował osobiście katalog, a cały księgozbiór oznaczył własnym ekslibrisem heraldycznym⁴⁰. Odsetki z pozostawionego majątku przeznaczył na stałe powiększanie księgozbioru Biblioteki Rady Miasta. Nad realizacją testamentu zmarłego miał stale czuwać senior rodu Engelków, którym za życia Breynego był właśnie Beniamin Engelke⁴¹. Engelke podróżował po Europie ucząc się prawa i języków obcych. W roku 1667 piastował godność królewskiego burgrabiego⁴².

tung aus den Worten Pauli Fürgestellt. Dantzig 1700; W. Chojnacki: Gottwaldt Krzysztof (1636—1700). Polski Słownik Biograficzny, t. 8, Wrocław 1956—1960 s. 388.

³³ J. Bernouilli: dz. cyt., Bd 1, s. 221—223.

³⁴ G.D. Seyler: dz. cyt., s. 5—6.

³⁵ M. Bersohn: dz. cyt., s. 33.

³⁶ M. Pelczar: *Nauka i kultura w Gdańsku*. W: *Gdańsk, jego dzieje i kultura*. Warszawa 1969 s. 535.

³⁷ Tamże.

³⁸ K. Schütz: *Das b este Glück eines Christen bey der Leich-Begängnuss des Johannis Schmieden furgestellt*. Dantzig 1691; A. Kurkowa: *Ilustracja portretowa w drukach gdańskich XVII wieku*. „Rocznik Gdański” t. 43, 1983, z. 1, s. 101, tabl. 29.

³⁹ K. Reychmann: *Ex-librisy gdańskie*. Warszawa 1929 s. 20, 29—30.

⁴⁰ Zob. zbiory ekslibrisów Bibl. Gd. PAN, nr inw. E.G. 270.

⁴¹ K. Reychmann: dz. cyt., s. 29—30.

Jakub Breyne w swym dziele: *Exoticarum...*, opisał z humorem historię związaną z egzotyczną rośliną, którą wyhodował Engelke z nasienia otrzymanego od naszego botanika. Roślina ta: „... objawiła swoje godne podziwu właściwości, nie bez wielkiej radości wspomnianego szlachetnego miłośnika. jest to mianowicie owa Aeschynomene... Przeprowadzono do tej rośliny dość odważną i wesołą, ale uczciwą dziewczynę i wyjaśniono jej, że roślina posiada tę dziwną właściwość, że jeśli przynajmniej lekko dotknie jej liści pozbawiona dziewictwa dziewczyna, to liście wkrótce zwiną się, jak gdyby miały uschnąć. I gdy owa ładna i miła dziewczyna, przekonana w skrytości ducha, że przeprowadzono ją tutaj dla żartu i zabawy, śmiało i bez wahania dotknęła liści prawą ręką, spostrzegła wyraźnie, że w mgnieniu oka roślina nagle się poruszyła i zaczęła się zwijać. Dziewczyna oblała się rumieńcem i pot wystąpił na całej jej twarzy. Zupełnie straciła głowę i nie wiedziała jak ma się dalej zachować dochodząc do przekonania, że owa roślina posiada moc odślaniania sekretnych i ukradkowych pocałunków...”⁴³.

Powyższy cytat ukazał nam Jakuba Breynego obdarzonego poczuciem radości i skłonnego do żartów.

Należy jeszcze wspomnieć o gdańskim ławniku Karolu Schweikerze który wielokrotnie był wymieniany w: *Exoticarum...* jako ofiarodawca roślin i ich nasion dla Breynego. O nim to uczony wyrażał się ze szczególną czułością: „... najszlachetniejszy pan Karol Schweiker, ławnik ojczyzny (tak Breyne nazywał swój Gdańsk) i mój bliski przyjaciel...”⁴⁴.

Rozwojowi nauk przyrodniczych w Gdańsku życzliwie patronował jego ówczesny bumistrz Adrian Linde (1610—1682), który szczególną opieką darzył Gdańskie Gimnazjum. Burmistrz udostępniał młodzieży szkolnej tereny swej podmiejskiej posiadłości w Łapinie do praktycznych ćwiczeń botanicznych. Sam, właściciel pięknego ogrodu, posiadał w nim rośliny krajowe oraz egzotyczne⁴⁵. Ogród ten opisał Jan Piotr Titius, profesor retoryki i wymowy Gdańskiego Gimnazjum w dziele: *Hortus, oratione repreaesentatus*, które ukazało się w Gdańsku w roku 1662. Warto przypomnieć, że Gimnazjum posiadało już od roku 1580 katedrę anatomii i medycyny⁴⁶.

Najmłodszy z synów Jakuba i Sary Breynów — Jan Filip (1680—1764), po ukończeniu Gdańskiego Gimnazjum, studiował w Lejdzie w latach 1698—1702⁴⁷. Tam uzyskał stopień naukowy doktora medycyny na podstawie dysertacji: *De fungis officinalibus et eorum usu in medicina*. Promotorem młodego gdańszczanina był sławny wówczas uczony, profesor medycyny i botaniki Henryk Boehgraave (1668—1738)⁴⁸.

Po ukończeniu studiów, według ówczesnych gdańskich tradycji, Breyne młodszy wyjechał w podróż po krajach Europy zachodniej. Dla przyszłej pracy naukowej

⁴³ E. Breyne: *Exoticarum...*, s. 41, tłum. T. Dziegielwski.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ K.J. Klingraff: *Zur Geschichte der Botanik in Preussen*. (w:) „Preussische Provinzial-Blätter“ 1854, H. 1, s. 50—60.

⁴⁶ M. Pelczar: dz. cyt., s. 516.

⁴⁷ *Altpreussische Biographie*, Bd 1, Königsberg 1941, s. 83; Z. Kawecki, H. Wernerówna, dz. cyt., s. 18.

⁴⁸ W. Joost: *Die Vogelbilder des Danziger Naturforschers J. Ph. Breyne (1680—1764)*. „Journal für Ornithologie“ Bd 108, Berlin 1967, H. 3, s. 295—308.

Breynego najbardziej owocny okazał się pobyt w Anglii i trwała przyjaźń z Hansem Sloane (1660—1753)⁴⁹. Ten sławny podróżnik, badacz przyrody i kolekcjoner minerałów, od roku 1727 piastował stanowisko prezesa Royal Society w Londynie. On to był osobą wprowadzającą w poczet członków tego Towarzystwa Naukowego doktora Breynego w dniu 1 kwietnia 1703 roku⁵⁰. Dzięki Sloanemu, badaczowi koszenilli z Ameryki Południowej (*Dactylopius coccus* Costa), czerwca żyjącego na opuncji i dostarczającego czerwonego barwnika — karminu — J. F. Breyne zainteresował się czerwcem polskim. Handel czerwcem polskim od kilku wieków koncentrował się w Gdańsku⁵¹.

Zwiedzwszy wiele krajów Europy i nawiąawszy kontakty naukowe z uczonymi, Breyne powrócił do Gdańska⁵².

W Gdańsku, Breyne początkowo zajmował się praktyką lekarską. W roku 1707 ożenił się z Konstancją Ludewig⁵³. Z licznych potomstwa Breyków, przedwcześnie zmarły dwie córki i dwu synów. Lat dorosłych doczekały cztery córki⁵⁴. Osobistą tragedią uczonego był fakt, że nie posiadał syna — następcy do przejęcia warsztatu pracy ojca i dziada.

Pozostałe przy życiu córki doktora Breynego otrzymały staranne wykształcenie w zakresie literatury, muzyki i sztuk plastycznych. Świadectwem talentów dziewcząt były utwory poetyckie Anny Renaty⁵⁵, dziennik podróży z ojcem do Elbląga pióra Florentyny Szarlotty⁵⁶ oraz liczne studia rysunkowe i malarskie wszystkich dziewcząt. Według W. Joosta, niektóre z rysunków córek Breynego służyły ich ojcu jako wzory do ilustracji jego prac zoologicznych. Również Joost twierdził, że rysunki panien Breyne stanowiły sporadyczne wzory do ilustracji dzieł ówczesnego przyjaciela domu Breyków — Jakuba Teodora Kleina (1685—1759)⁵⁷. Klein, uczoney i kolekcjoner, autor prac z zakresu ornitologii, był sekretarzem miejskim w Gdańsku⁵⁸. Obaj uczeni posiadali w sąsiedztwie swe ogrody⁵⁹.

W roku 1720 Breyne i Klein stali się współzałożycielami Towarzystwa Literackiego w Gdańsku. Było ono poprzednikiem późniejszego Gdańskiego Towarzystwa Przyrodniczego założonego w 1743 roku, do którego Breyne nigdy się nie zapisał⁶⁰. W latach czterdziestych XVIII wieku, uczoney zaczął się wycofywać z udziału w życiu naukowym Gdańska. Nadal publikował swe prace lecz w zaciszu domowym.

⁴⁹ C. Nissen: dz. cyt., s. 172, poz. 1854.

⁵⁰ *L'Etat present de la Grande Bretagne sous la Regne de George I...*, Amsterdam 1723, s. 139. Bibl. Gd. PAN, sygn. 4520/86.

⁵¹ J.F. Breyne: *Historia naturalis cocci radicum tinctorii, quod polonicum vulgo audit...*, Gedani 1731; J.F. Breyne: Z. Kawecki, H. Wernerówna: dz. cyt.

⁵² Z. Kawecki, H. Wernerówna: dz. cyt., s. 22.

⁵³ E. Carstenn: dz. cyt., s. 50—51.

⁵⁴ Tamże, s. 38—51.

⁵⁵ E. Carstenn: dz. cyt., s. 3—4; W. Joost: dz. cyt., s. 295—308.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ W. Joost: dz. cyt., s. 297—300.

⁵⁸ J. Bernouilli: dz. cyt., Bd 1, s. 268—269.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ W. Joost: dz. cyt., s. 296—269; Z. Kawecki, dz. cyt., s. 334.

Być może, przyczyną izolacji uczonego stały się zaistniałe w owym czasie nieporozumienia z Kleinem⁶¹.

Wówczas zmarła jego żona w wieku pięćdziesięciu pięciu lat⁶². Wydaje się, że Breyne z chwilą odsunięcia się od czynnego udziału naukowego w gdańskim środowisku, związał się trwalej z życiem naukowym Elbląga. Świadczą o tym nie tylko prace uczonego opatrzone dedykacją i darowane tamtejszej Bibliotece Rady Miejskiej lecz także Dziennik podróży do Elbląga pisany przez córkę Florentynę Szarlotkę⁶³.

Doktor Breyne powiększył odziedziczone po ojcu zbiory biblioteczne i muzeum. Był członkiem Academia Leopoldina — Carolina⁶⁴ oraz Societas Regia Scientiarum w Paryżu⁶⁵. Czynnie współpracował z uczonymi z Societas Scientiarum Caesarea Petropolitana Russiae⁶⁶.

Uczony dożył wieku lat osiemdziesięciu czterech i był świadkiem śmierci swych trzech dorosłych córek. Przeżyła go jedynie Joanna Henryka⁶⁷.

Działalność naukowa J. F. Breynego obejmowała szeroki zakres zainteresowań botaniką, medycyną, paleontologią oraz zoologią. Zainteresowania botaniką zawsze związane były z medycyną. Rodzimej flory Prus poświęcona była przedmowa Breynego do dzieła Jerzego Andrzej Helwinga: *Flora quasimodogenita...*⁶⁸. Breyne, na prośbę Helwinga, rozszerzył jego pracę poprzez dodanie do niej nieznanymi autorowi opisów gatunków roślin, stając się tym samym współautorem dzieła. Jednocześnie stał się mecenasem Helwinga poprzez nabycie od niego rękopisu pracy wraz z barwnymi studiami kolorystycznymi opisywanych roślin. Breyne przygotował i uzupełnił całość do druku i pokrył koszty wydawnicze tej publikacji⁶⁹.

Najcenniejszą dla dzisiejszej nauki pozycją są prace Breynego o czerwcu polskim. W zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN znajduje się egzemplarz zawierający te prace uczonego. Książka tym cenniejsza, że opatrzona jego odręczną dedykacją dla Biblioteki Gimnazjum Gdańskiego i oprawną w cielejącą skórę z superekslibrisem heraldycznym biblioteki Breynów⁷⁰.

⁶¹ J. Bernouilli: dz. cyt., Bd 1, s. 269; J. Rózewicz: *Polsko-rosyjskie powiązania naukowe (1725—1918)*. Wrocław Łódź 1984, 30—53.

⁶² E. Carstenn: dz. cyt., s. 38.

⁶³ Tamże, s. 3.

⁶⁴ Od roku 1687 Akademia przybrała tytuł: Sacri Romani Imperii Academia Caesareo-Leopoldina Naturae Curiosorum, a od roku 1742 nazwa ustaliła się jako Akademia Leopoldina-Carolina z wydawanym od roku 1670 czasopismem: *Miscellanea Curiosa sive Ephemeridum Medico-Physicarum Germanicarum Academiae Naturae Curiosarum Decuriae*. Zob. Z. Kawecki, H. Wernerówna: dz. cyt., s. 24.

⁶⁵ W. Joost: dz. cyt., s. 295—308.

⁶⁶ J.F. Breyne, mimo współpracy naukowej z Akademią Nauk w Petersburgu, nie został jej członkiem. Natomiast jego oponent Klein został honorowym członkiem Akademii w dniu 13 września 1756 roku. Zob. J. Rózewicz dz. cyt.: s. 49.

⁶⁷ E. Carstenn: dz. cyt., s. 38.

⁶⁸ J.A. Helwing: *Flora quasimodogenita sive enumeratio aliquot plantarum indigenarum in Prussia... cum praefatione J.Ph. Breynii, Med. D. in qua de Scriptoribus Rerum Naturalium Borussiae et Poloniae agit, et multi errores Florae Prussicae modeste corriguntur*. Gedani 1712. Bibl. Gd. PAN, sygn. Ub 957⁸⁰.

⁶⁹ T. Sulma, Z. Schwarz: dz. cyt., s. 93.

⁷⁰ Zob. Zbiory Specjalne Bibl. Gd. PAN, sygn, Ua 6802⁴⁰.

Ówczesnemu światu naukowemu prace Breynego o czerwcu polskim wydawały się zbyt rewolucyjne by mogły być zaakceptowane bez zastrzeżeń. Nie zostały należycie docenione w wieku XIX. W wieku XX profesor Antoni Jakubski i jego uczniowie, zajmujący się czerwcem polskim, uznali prace Breynego jako znakomite i wyprzedzające swą epokę o co najmniej sto pięćdziesiąt lat⁷¹. Osoba Jana Filipa Breynego i wyniki jego badań wzbudzają dzisiaj szerokie zainteresowanie badaczy⁷². Według Z. Kaweckiego i H. Wernerówny, dopiero w drugiej połowie XX wieku nadszedł czas na pełne zrozumienia działalności Jana Filipa Breynego w zakresie badań nad czerwcem polskim i uznanie jego wielkości w dziedzinie zoologii.

Recenzent: Tadeusz Bieńkowski

A. Kurkowa

JAKUB AND JAN FILIP BREYNE — THE 17TH AND 18TH C. GDAŃSK SCHOLARS

Jakub and Jan Filip Breyne lived and worked at the period of major changes in the intellectual life of Europe. Gdańsk, the most dynamic centre of bourgeois culture in the seventeenth — century Poland was taking an active part in those changes. And as regards natural science, those who made a significant contribution to their development in that period were Jakub and Jan Filip Breyne.

The Gdańsk merchant, Jakub Breyne (1637—1697) was studying botanics as a side — line to his professional occupation. A self-taught scientist, author and publisher of botanical books, valuable in their contents and beautifully presented in print and graphical decoration, he was a known figure in the learned circles of Europe. He had in his native Gdańsk a good equipment for his pursuits: botanical garden, private shop for printing his works, library and museum. He was also in contact with the botanic of many countries and continents.

The international exchanges of scientific thought done by Breyne used to be discussed in Gdańsk among his friends. Those were representatives of medical sciences, physics, bibliophily and art. Breyne's friends, as well as he himself, used to conduct interesting experiments in the fields of botany, medicine and physics. His scientific research Breyne shared especially with two Gdańsk physicians. Krzysztof Gottwaldten (1636—1700) and Jan Schmiedten (1623—1690). Another close friend of Breyne, Beniamin Engelke (1610—1680) was concerned with botany and bibliophily. The scientists published the results of their research and of discussion either in Gdańsk or in foreign journals. These exchanges foreshadowed the foundations of scientific societies.

Heir to his father's scientific equipment, Dr med. Jan Filip Breyne, completed his studies at Leyda. After leaving school and making a journey around Europe, Dr Breyne settled down in Gdańsk. Like his father, Jan Filip Breyne was in contact with the scholars in many countries. In Gdańsk he enriched the collections of books and the museum he had inherited. He, too owned a botanical garden. Apart from botany he was also concerned with medicine, paleontology and zoology.

He became famous in the botanical world for his re-edition and supplementation of father's work: *Prodromi fasciculi rariorum plantarum...* in 1739.

He won a durable recognition for his works on the Polish worm. They are considered by the scientists of the 20th century second half as being of particular significance.

Jakub and Jan Filip Breyne represent not only Gdańsk science but also the universal one. Their activities reflected the changes in science that were then taking place in Europe and as the same time they enriched the history of natural science, as well as the history of botanical book illustration.

⁷¹ Zob. J.F. Breynius: *Prace o czerwcu polskim...*

⁷² Z. Kaweckki: dz. cyt., Z. Kaweckki, H. Wernerówna; dz. cyt., s. 133.

А. Куркова

ЯКУБ И ЯН ФИЛИПП БРЕЙНЫ — ГДАНЬСКИЕ УЧЕНЫЕ XVII и XVIII ВЕКА

Научная деятельность Якуба и Яна Филиппа Брейнов происходила в период больших перемен в тогдашней интеллектуальной жизни Европы. Гданьск, наиболее динамичный центр мещанской культуры Польши семнадцатого века, активно участвовал в этих изменениях. В области развития естественных наук XVII и XVIII веков большая заслуга принадлежит Якубу и Яну Филиппу Брейнам.

Гданский купец Якуб Брейн (1637—1697) занимался ботаникой как любитель. Ученый-самоучка, автор и издатель ботанических книг, ценных по содержанию и имеющих красивое графическое и типографическое оформление, был известен в тогдашней Европе. В Гданьске он располагал хорошо оборудованной типографией для издания своих работ, ботаническим садом, библиотекой и музеем. Ученый поддерживал связи со многими ботаниками многих стран и материков.

Международный научный обмен Брейна комментировался его друзьями, представителями медицинских наук, физики, искусства и библиофилами. Сам Брейн и его друзья проводили интересные эксперименты в области ботаники, медицины и физики. Особенно смежные научные интересы связывали Брейна с гданскими врачами Кристофом Готтвальдом (1636—1700) и Яном Шмидтом (1623—1690). Ботаником и библиофилом был близкий друг Брейна Бениамин Энгельке (1610—1980). Результаты своих работ, экспериментов и дискуссий они публиковали иногда в Гданьские или за рубежом, что явилось предтечей необходимости позднейшего возникновения научных обществ.

Наследником научных достижений отца был его сын, врач Ян Филипп Брейн. Учился он в Лейде. После учебы и путешествия по Европе он постоянно проживал в Гданьске. Как и отец он постоянно поддерживал многочисленные связи с учеными многих стран. В Гданьске он увеличил и расширил музей и коллекцию книг. У него тоже был ботанический сад. Кроме ботаники ученый занимался медициной, палеонтологией и зоологией.

В мире ботаники он наиболее прославился повторным изданием и дополнением отцовского труда: *Prodromi fasciculi rariorum plantarum...* в 1739 году.

Наибольшим признанием ученых второй половины XX века пользовались работы этого ученого о польской гусенице.

Якуб и Ян Филипп Брейны являются представителями не только гданьской, но и мировой науки. Их деятельность явилась ценным отражением интеллектуальных перемен тогдашней Европы и обогатила историю естественных наук и историю книжной ботанической иллюстрации.



Ryc. 1. Portret Jakuba Breynego. 1697. Artysta anonimowy. Miedzioryt





Ryc. 2. *Frontispis Exoticarum aliarumque minus cognitarum plantarum centuria prima...*, Gedani 1678.
 Rycina Lambertusa Visschera według wzoru Andrzeja Stecha



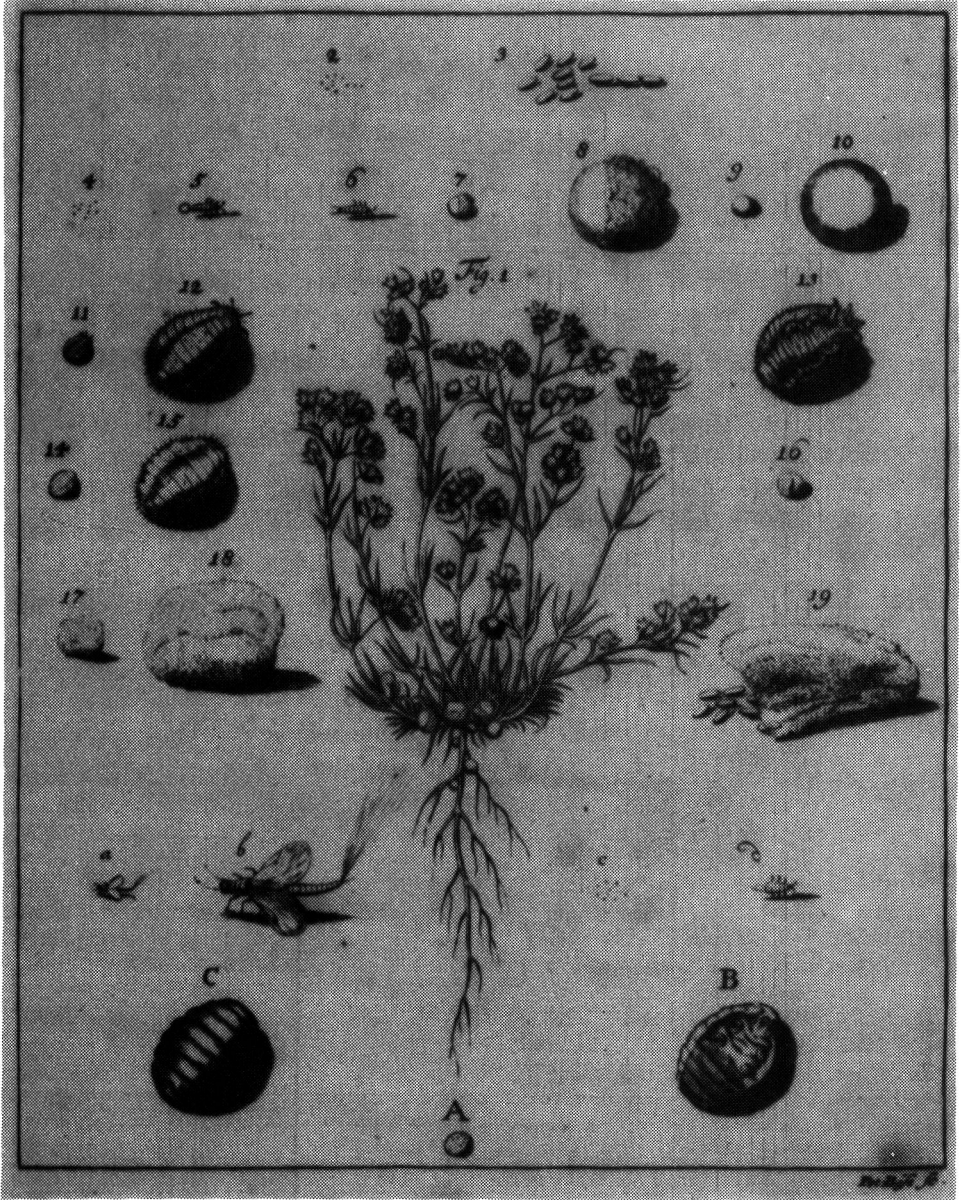


Ryc. 3. Ilustracja *Exoticarum...*, Autor wzoru — Andrzej Stech. Miedzioryt — I. Veenhuysen

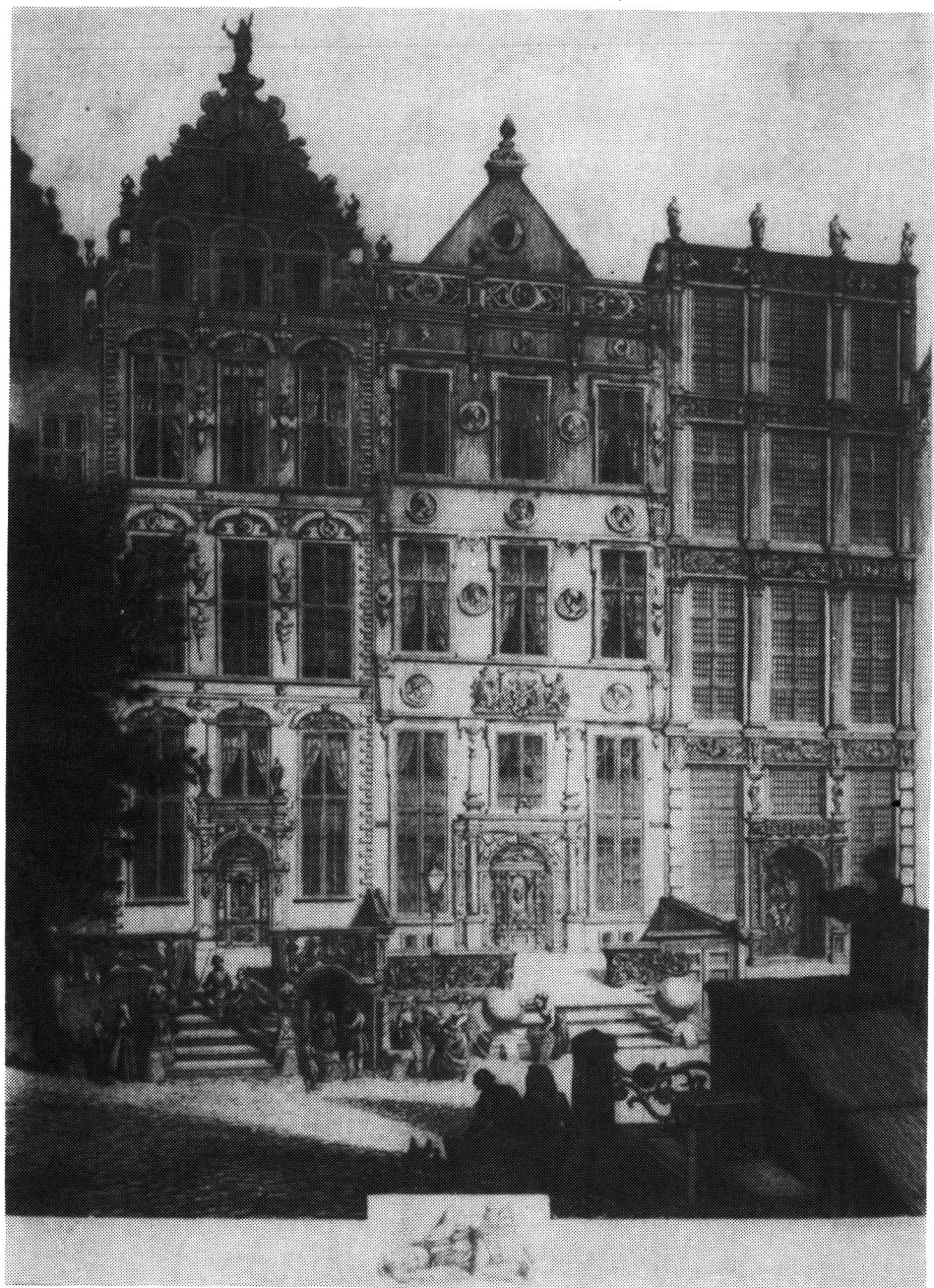


Ryc. 4. Portret Jana Filipa Breynego. Artysta anonimowy





Ryc. 5. Ilustracja przedstawiająca fazy rozwoju czerwca polskiego. Miedzioryt — Pet. Böse. 1731



Ryc. 6. Muzeum Breynów w Gdańsku, przy ul. Długiej 30. Miedzioryt — Daniel Schultz. XVIII w.

